

Sygn. akt IV CZ 18/11

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku wierzyciela Spółki Akcyjnej G. S. + M. AG z
siedzibą w D., Niemcy
przeciwko dłużnikom Piotrowi K. i Krzysztofowi T.
o stwierdzenie wykonalności wyroku Sądu Polubownego i nadanie klauzuli
wykonalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 maja 2011 r.,
zażalenia Rzecznika Praw Obywatelskich
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 10 września 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 10 września 2010 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie o stwierdzenie wykonalności wydanego w Polsce wyroku sądu polubownego - wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z dnia 10 lutego 2006 r., sygn. akt [...] i o nadanie mu klauzuli wykonalności. Wskazano, że od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie co do stwierdzenia wykonalności orzeczenia sądu polubownego skarga kasacyjna nie przysługuje. Sąd stwierdził, że zaskarżone postanowienie nie jest postanowieniem wymienionym w art. 398¹ § 1 k.p.c.

W zażaleniu Rzecznik Praw Obywatelskich wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i nadanie biegu skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia funkcjonującym w głównej mierze w interesie publicznym. Sąd Najwyższy już w okresie obowiązywania kasacji, będącej zwyczajnym środkiem odwoławczym, podkreślał, że podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (zob. postanowienie z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Zdaniem żalącego się pojawia się konieczność określenia zakresu kognicji sądu drugiej instancji oceniającego dopuszczalność skargi kasacyjnej, w sytuacji „gdy skarżący jasno formułuje wniosek o rozstrzygnięcie (...) dopuszczalności skargi – w ramach przesądu kasacyjnego, przytaczając stosowną ku temu argumentację”. W ocenie Rzecznika, sąd drugiej instancji dokonał merytorycznej oceny zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), do czego nie był uprawniony. Wskazano, że rozstrzygnięcie przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego nie zostało uzasadnione jakąkolwiek głębszą analizą przedstawionego problemu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne.

Od celowości przyjęcia skargi do rozpoznania należy odróżnić zagadnienie jej dopuszczalności. Ocena dopuszczalności dokonywana jest na wcześniejszym etapie, zarówno przez sąd drugiej instancji, jak również przez Sąd Najwyższy. Uznanie, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna powoduje jej odrzucenie. Jedynie skargi dopuszczalne, jak również prawidłowo sporządzone, poddawane są przesądowi, tj. ocenie wystąpienia przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ k.p.c. Dokonania przedsądu nie należy z kolei wiązać z merytoryczną oceną środka zaskarżenia. Skargi dopuszczalne, jak również przyjęte do rozpoznania, poddawane są na oddzielnym posiedzeniu, w składzie trzech sędziów, merytorycznej ocenie z perspektywy wskazanych przez skarżącego podstaw kasacyjnych.

Zgodnie z art. 398⁶ § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 k.p.c., nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną. Nie ulega wątpliwości, że sąd drugiej instancji ograniczył się do oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej. Odrzucając skargę, sąd analizował wyłącznie kwestię przysługiwania tego środka zaskarżenia. Sąd Okręgowy nie dokonywał oceny zagadnienia prawnego, jak również innych związanych z przesądem przesłanek warunkujących przyjęcie skargi do rozpoznania.

Wniosek o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego, który zapoczątkował postępowanie w sprawie, został złożony po dniu 17 października 2005 r., tj. po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478), toteż toczy się ono według przepisów części piątej kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą.

Wyrok sądu polubownego ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego po stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd państwowy. Postanowienie w przedmiocie stwierdzenia wykonalności ma więc istotne znaczenie, gdyż dzięki niemu wyrok sądu polubownego uzyskuje wszystkie walory orzeczenia rozstrzygającego spór co do istoty, wydanego w postępowaniu rozpoznawczym. W tej sytuacji ostateczna odmowa wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego definitywnie przekreśla możliwość traktowania tego wyroku na równi z wyrokiem sądu państwowego, a więc unicestwia wynik dotychczasowego postępowania przed sądem polubownym.

Prawomocne oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego otwiera możliwość ponownego badania okoliczności z art. 1214 § 3 k.p.c. w ramach postępowania o uznanie lub o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego w Polsce. Bez wątplenia legitymację do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma dłużnik. Możliwości takiej pozbawiony jest natomiast wierzyciel. Strona usatysfakcjonowana rozstrzygnięciem może wszcząć jedynie postępowanie przewidziane w art. 1212 § 2 k.p.c. W sytuacji wierzyciela, postępowanie w sprawie o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku jest jedynym przysługującym temu podmiotowi trybem kontroli prawidłowości i legalności orzeczenia krajowego sądu polubownego. W tym kontekście żalący się stwierdził naruszenie zasady równości szans obu stron procesowych. Zarzucił zamknięcie sądowej drogi ochrony konstytucyjnie gwarantowanych praw majątkowych wierzyciela przez definitywne pozbawienie go prawnych możliwości dochodzenia i wyegzekwowania wierzytelności zasądzonej wyrokiem sądu polubownego. Dzieje się tak na skutek tego, że nie przysługuje mu skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Zdaniem żalącego się, pogląd dotyczący niekasacyjnego charakteru sprawy o uznanie bądź stwierdzenie wykonalności

wyroku sądu polubownego wydanego w Polsce wyrażany jest na tle odmiennego układu procesowego, tj. wyłącznie z perspektywy dłużnika. Na rzecz niekasacyjności omawianej kategorii spraw przemawia przede wszystkim to, że dłużnikowi – w przeciwieństwie do wierzyciela - przysługuje skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, nadającej charakter postępowania w sprawie.

Ponadto żalący się wskazuje na podobieństwo między orzekaniem w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności orzeczeń sądu polubownego wydawanych za granicą i w kraju, co powinno, jego zdaniem, wpływać na przyjęcie analogicznego zakresu dopuszczalności skargi kasacyjnej. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dwie formy nadzoru nad orzeczeniami sądu polubownego - obok postępowania o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego jest nią także skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Należy podkreślić, że są to postępowania niezależne i oparte na samodzielnych podstawach. W judykaturze przyjmuje się, że sprawę - z punktu widzenia postępowania przed sądem państwowym - zakończy definitywnie dopiero orzeczenie kończące postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96 i 22 września 1999 r., I CKN 654/99). Zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie są takie orzeczenia, które przez uprawomocnienie się trwale zamykają drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji lub - w innym ujęciu – orzeczenia, które kończą postępowanie jako całość poddaną pod osąd. Pojęcie "orzeczenie kończące postępowanie w sprawie" nawiązuje bowiem do kodeksowego podziału na postanowienia kończące i niekończące postępowania w sprawie (por. np. art. 394 § 1 k.p.c.). Użyte w wymienionym pojęciu określenie „w sprawie” świadczy jednocześnie o woli ustawodawcy, aby krąg orzeczeń zaskarżalnych skargą kasacyjną zacieśnić tylko do orzeczeń kończących postępowanie jako całość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 31). Dlatego nie jest uzasadniona wykładnia zmierzająca

do uznania za kończące także tych orzeczeń, które zamykają tylko jakiś fragment sprawy, jej boczny nurt, rozstrzygają kwestię wпадkową lub też finalizują postępowanie pomocnicze albo czynności przygotowawcze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1997 r., I CKN 48/96, OSNC 1997, nr 8, 107, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00 OSNC 2000, nr 2, poz. 22).

Zarówno w doktrynie, jak w wypowiedziach judykatury trafnie zwraca się uwagę na odmienność charakteru i zakresu kognicji sądu orzekającego o uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności, w zależności od miejsca wydania wyroku. Przeprowadzana przez sąd powszechny kontrola wydanego w Polsce wyroku sądu polubownego ogranicza się do oceny, czy dany spór mógł być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego oraz czy uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Postępowanie to ma charakter pomocniczy, zaś jego funkcja ogranicza się do zapewnienia skuteczności wyniku postępowania. Inny charakter ma orzekanie w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą. Oceniane przesłanki zbliżone są do podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego uwzględnianymi na zarzut skarżącego. Nawiązują także do sytuacji wyroku sądu polubownego w państwie jego pochodzenia. Zgodzić się zatem należy z twierdzeniem, że postanowienie w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą - w przeciwieństwie do postanowienia w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności krajowego wyroku sądu polubownego - stanowi odpowiednik wydawanych w postępowaniu rozpoznawczym orzeczeń co do istoty sprawy.

Na gruncie poprzedniego stanu prawnego zagadnienie zakresu dopuszczalności skargi kasacyjnej od orzeczeń w przedmiocie postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego nie było wprost przesądzone i nastroczało wątpliwości. Zob. postanowienia SN z dnia 22 września 1999 r., I CKN 654/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 61, z dnia 13 października 2004 r., I CZ 102/04, LexPolonica nr 2438725, z dnia 4 lipca 2008 r., I CZ 139/07, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 18. Należy jednak podkreślić, że ustawodawca, nadając

obecną treść art. 1215 § 3 k.p.c., jednoznacznie przesądził kwestię zakresu dopuszczalności skargi kasacyjnej od orzeczeń w przedmiocie postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego. Zgodnie z art. 1215 § 3 k.p.c. od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą przysługuje skarga kasacyjna. Rozumując *a contrario* Sąd Odwoławczy trafnie uznał zatem, że *de lege ferenda* niedopuszczalna jest skarga kasacyjna w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności orzeczenia krajowego sądu polubownego.

Wprawdzie żalący się nie formułuje tego wprost, ale z jego wywodów wynika, że upatruje możliwość zaskarżenia takiego orzeczenia sądu drugiej instancji przez zastosowanie analogii do regulacji zawartej w art. 1215 § 3 k.p.c. Sugestia ta idzie jednak za daleko. Stanowi bowiem propozycję zastosowania wykładni prawotwórczej, w pewnym sensie zastępującej ustawodawcę, który stosunkowo niedawno nowelizował tę partię przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Dlatego nie można jej podzielić. Zawarte w zażaleniu uwagi i zastrzeżenia mogą mieć więc jedynie walor postulatów *de lege ferenda*.

Z przedstawionych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).